

Elżbieta Żywucka – Kozłowska*,
Kazimiera Juszka**

Oględziny miejsca katastrofy lotniczej. Wybrane problemy identyfikacji ofiar¹

Niewielka liczba katastrof i wypadków lotniczych w porównaniu z katastrofami czy wypadkami np. w ruchu lądowym pozostaje nadal przedmiotem zainteresowań naukowych oraz badawczych przedstawicieli nauki i praktyki.

Rozpoczynając rozważania nad przedmiotową problematyką należy przyrzeć się etymologii pojęcia „katastrofa” pomocnym przy analizie różnych aspektów ujęcia tej tematyki.

Słownikowe znaczenie zwrotu „katastrofa” rozumiane jest jako „wydarzenie powodujące tragiczne skutki, całkowite niepowodzenie jakiegoś przedsięwzięcia”². Natomiast potocznie bliskoznacznym pojęciem w stosunku do „katastrofy” jest wypadek, niepowodzenie³.

Punktem wyjścia dla opisu katastrofy komunikacyjnej przez L. Gardockiego była definicja tego terminu zamieszczona w uzasadnieniu do projektu aktualnie obowiązującego Kodeksu Karnego⁴, według którego „katastrofą jest takie zdarzenie w ruchu, które już spowodowało znaczne szkody w mieniu, a równocześnie groziło w momencie jego przebiegu życiu lub zdrowiu wielu osób, albo mieniu wielkich rozmiarów (...)”⁵.

Następnym etapem analizy podejmowanego tematu był przegląd polskiej oraz zagranicznej literatury przedmiotu. Przedstawiciele polskiej doktryny wymieniają przyczyny śmierci w katastrofie czy wypadku lotniczym podejmując się następnie ich analizy⁶ a także zwracają uwagę na problematykę identyfikacji, ustalenia tożsamości zwłok, również w kontekście przeprowadzania oględzin zwłok⁷. Należy jednocześnie wyrazić zaniepokojenie faktem niezamieszczania w podręcznikach kryminalistyki i medycyny sądowej niezbędnej charakterystyki przedmiotowych zdarzeń, ich cech oraz specyfiki prowadzonych czynności.

*Elżbieta Żywucka – Kozłowska jest doktorem nauk prawnych. Pracuje jako adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Materialnego UWM w Olsztynie, ukończyła aplikację prokuratorską, autorka licznych monografii oraz artykułów naukowych, biegły Sądu Okręgowego w Szczecinie. Od 2008 roku ekspert Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze.

**Kazimiera Juszka jest doktorem nauk prawnych. Pracuje jako adiunkt w Katedrze Kryminalistyki i Bezpieczeństwa Publicznego UJ w Krakowie, ukończyła aplikację prokuratorską, autorka licznych i cenionych publikacji naukowych w dziedzinie kryminalistyki oraz nauk pokrewnych.

¹ Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2008-2012 jako projekt badawczy.

² L. Drabik, A. Kubiak – Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, Słownik Języka Polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 314.

³ L. Wiśniakowska, Słownik Wyrazów Bliskoznacznych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 172.

⁴ Uzasadnienie do Projektu Kodeksu Karnego, Wkładka do zeszytu 3/ 1994 Państwa i Prawa, Warszawa 1994, s. 69.

⁵ L. Gardocki, Prawo karne, Wydanie 10, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 238.

⁶ J. Jarosz, K. Świątek, Upadek z wysokości, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, Kraków 2010, s. 40.

⁷ A. Gałązka – Śliwka, Śmierć jako problem medyczo – kryminalistyczny, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 52 – 54.

Tematyka zagranicznej literatury przedmiotu w omawianym zakresie dotyczy przyczyn katastrof oraz wypadków lotniczych⁸, określenia etapu lotu, w czasie którego najczęściej dochodzi do przedmiotowych zdarzeń⁹, właściwego doboru narzędzi i środków pomocnych przy przeprowadzaniu czynności na miejscu zdarzenia¹⁰ oraz jego zabezpieczeniu¹¹; a także badań identyfikacyjnych ofiar wszelkiego rodzaju zdarzeń¹².

Prezentując specyfikę oględzin miejsca katastrofy lotniczej oraz identyfikacji jej ofiar należy z jednej strony podkreślić aktualność wypracowanych przez kryminalistykę sposobów, metod i środków prowadzenia tej czynności, z drugiej zwrócić także uwagę na wybór tych spośród nich, które uwzględniają rozmiar zdarzenia, jego skutki oraz ilość prowadzonych w związku z tym badań.

Przedstawiona wyżej specyfika analizowanych zdarzeń jest związana w pierwszej kolejności z właściwą organizacją działań podejmowanych na miejscu zdarzenia. Oględziny miejsca katastrofy lub wypadku lotniczego wymagają obecności wielu osób, które przeprowadzają szereg różnych czynności. Zadaniem kierującego tą najważniejszą czynnością na miejscu zdarzenia jest sprawne i profesjonalne prowadzenie oraz koordynowanie działań wyrażające się w szczególności w wyborze sposobu ich przeprowadzania połączonego z właściwym określeniem metod i środków.

Skład osobowy podległy kierującemu oględzinami obejmuje nie tylko funkcjonariuszy Policji czy Żandarmerii Wojskowej, ale również ekspertów będących w szczególności medykami sądowymi, kryminalistykami, członkami specjalnie powoływanych komisji w celu wyjaśnienia przyczyn katastrofy czy wypadku lotniczego. Oprócz wyżej wymienionych na miejscu przedmiotowych zdarzeń można spodziewać się podobnie jak w Stanach Zjednoczonych specjalistów różnych, m. in.: aerodynamiki, metalurgii, biomechaniki, meteorologii, medycyny sądowej¹³. Na miejscu zdarzenia pracują także ekipy ratownicze, w szczególności zabezpieczające miejsce katastrofy czy wypadku lotniczego w aspekcie skażenia środowiska (gaszenie pożaru, zabezpieczanie zbiorników paliwa, o ile doszło do ich rozszczelnienia itp.).

Środkami służącymi do efektywnego podejmowania działań na miejscu omawianego zdarzenia według V. J. Di Maio oraz D. Di Maio mogą być balony na gorące powietrze, szybowce, motoszybowce, motolotnie, lotnie, parolotnie, śmigłowce, małe samoloty, samoloty pasażerskie, samoloty wojskowe¹⁴.

W pierwszej kolejności należy zabezpieczyć niejednokrotnie rozległy obszar oględzin miejsca zdarzenia przed dostępem osób postronnych, sprawdzić czy wśród ofiar nie ma osób żywych, ustalenia położenia szczątków i zwłok ludzkich, a następnie – dokonać zabezpieczenia wraku samolotu, na tyle, aby mogły być bezpiecznie prowadzone kolejne czynności. Niezbędne, jest także określenie sposobu szczegółowej penetracji (przeszukania) miejsc znajdujących się pod powierzchnią ziemi, na głębokość gwarantującą całkowite wydobycie wszystkich przedmiotów związanych ze zdarzeniem (rzeczy należące do ofiar, fragmenty osprzętu maszyny itp.). Niezwykle istotne jest także ustalenie położenia ciał ofiar względem siebie oraz samolotu¹⁵.

⁸ V. J. Di Maio, D. Di Maio, Medycyna sądowa, Wydanie I polskie (red.) B. Świątek, Z. Przybylski, Wydawnictwo Medyczne Urban & Partner, Wrocław 2003, s. 295 – 298.

⁹ Ibidem, s. 297, cyt. za: W.H. Rutherford, An Analysis of civil air crash statistics 1977 – 1986 for the purposes of planning disaster exercises, Injury 1988, 19: p. 384- 388.

¹⁰ V. J. Di Maio, D. Di Maio, Medycyna sądowa..., op. cit., s. 295 – 298.

¹¹ Ibidem, s. 297.

¹² E. Craig, Tajemnice wydarte zmarłym, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010, s. 215.

¹³ V. J. Di Maio, D. Di Maio, Medycyna sądowa..., op.cit., s 297.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

Niezbędną czynnością przeprowadzaną na miejscu katastrofy czy wypadku lotniczego jest identyfikacja ofiar możliwa dzięki przeprowadzeniu odpowiednich badań, których wybór jest uzależniony od typu czy rodzaju omawianych zdarzeń. Wymienieni wyżej Autorzy są zdania, że w praktyce występuje sześć podstawowych typów wypadków lotniczych, a mianowicie:

1. uderzenie w ziemię z wytworzeniem krateru,
2. uderzenie w ziemię statku powietrznego znajdującego się w korkociągu,
3. uderzenie w locie spiralnym,
4. uderzenie w ziemię pod małym kątem,
5. rozpadnięcie się w locie,
6. uderzenie w naziemne linie przesyłowe (telegraficzne, elektryczne)¹⁶.

Innymi, nie wymienionymi wyżej przyczynami śmierci w katastrofie czy wypadku lotniczym są śmierć w pożarze (wysokie stężenia tlenu węgla we krwi ofiar), czy też w wyniku upadku z wysokości (rozerwania czy pęknięcia odzieży)¹⁷.

Wskazane wyżej typy wypadków tworzą różne obrazy w aspekcie sądowo – medycznym i kryminalistycznym (choćby z uwagi na obszar ogłędzin, charakter obrażeń u ofiar itd.).

Powołując się na badania W. H. Rutherforda, V. J. Di Maio oraz D. Di Maio należy podkreślić, że do wypadków i katastrof lotniczych najczęściej dochodzi podczas lądowania bądź startu. Wedle tych badań podczas startu doszło do 34,9% przedmiotowych zdarzeń (473 katastrofy lotnicze), w trakcie lądowania – 36,9%, spośród nich, w środkowej fazie lotu – 26,4 % oraz w 1,8% katastrof w sytuacji w której samolot znajdował się na ziemi¹⁸. Przykładem katastrof lotniczych, które nastąpiły w fazie lądowania są katastrofy polskich samolotów pasażerskich, które miały miejsce w Lasach Kabackich pod Warszawą w dniu 9 maja 1987 r. oraz w dniu 14 marca 1980 r. przy podchodzeniu do lądowania na lotnisku Okęcie w Warszawie¹⁹.

Obecnie najbardziej skuteczną metodą identyfikacji zwłok jest badanie pobranego z nich DNA, które porównuje się z analogicznym materiałem, jaki pobiera się od osób blisko spokrewnionych z ofiarą (najczęściej od matki bądź rodzeństwa ofiary). Badania DNA stały się podstawą identyfikacji ofiar katastrofy polskiego samolotu, który rozbił się przy podchodzeniu do lądowania na lotnisku w Smoleńsku (10 kwietnia 2010 r.). Nikt z będących na pokładzie samolotu osób, nie przeżył.

Szczególnie ważne w aspekcie identyfikacji jest ustalenie tożsamości ofiar katastrofy nie tylko ze względów procesowych ale także etycznych. Obowiązkiem każdego biegłego, powołanego do sporządzenia opinii związanej z wymienianą problematyką jest dołożenie najwyższej staranności w przeprowadzaniu tych czynności. Pomocne w tym względzie są sporządzane przed każdym rejsem listy pasażerów i załogi, które jednak nie zwalniają z obowiązku badawczego w tym względzie. O ile stan zwłok na to pozwala, mogą być one okazywane, co w praktyce zdarza się niezwykle rzadko. Małą wartość identyfikacyjną mają przedmioty znalezione przy zwłokach, bowiem nie ma (i być nie może) pewności, że w istocie należały do określonego zmarłego. Należy zgodzić się w tym miejscu z poglądem jaki zaprezentowała A. Gałązka-Słiwka, która wskazuje, że „pomimo dużej wiedzy i możliwości, jakimi dysponuje nauka w dziedzinie identyfikacji, niekiedy problem ustalenia tożsamości

¹⁶ Ibidem, s. 295 – 298.

¹⁷ J. Jarosz, K. Świątek, Upadek..., op. cit., s. 40.

¹⁸ V. J. Di Maio, D. Di Maio, Medycyna sądowa..., op. cit., s. 297 – cyt. za: W.H. Rutherford, An Analysis..., op. cit., p. 384- 388.

¹⁹ <http://kalendarium.polska.pl/wydarzenia/article.htm?id=82725> (dostępne 2 lutego 2011 r.).

(...) zwłok lub szczątków pozostaje nierozwiązany”²⁰. Niewątpliwie, niekiedy ustalenie tożsamości zwłok jest niemożliwe, jednakże w przypadku katastrofy czy wypadku lotniczego – wydaje się nieco ułatwione z uwagi na możliwość ustalenia osób spokrewnionych ze zmarłym.

Badania zwłok ofiar katastrof lub wypadków lotniczych są takimi samymi badaniami pośmiertnymi, jak każde inne, z tym zastrzeżeniem, że wykonuje się w tych przypadkach znacznie więcej cząstkowych badań, które mają przybliżyć biegłych do prawdy o przyczynie śmierci. Wspomniana wyżej Autorka wyodrębnia dwa ściśle związane ze sobą elementy oględzin zwłok, a mianowicie:

1. badania sądowo – lekarskie,
2. badania kryminalistyczne.

Pierwsze z wymienionych badań ma odpowiedzieć na pytanie o czas i mechanizm śmierci, zaś drugie – dostarczyć danych o tożsamości badanych zwłok lub szczątków²¹.

Istotę powyższego poglądu potwierdza E. Craig konstatując, że „w przypadku katastrof lotniczych czy eksplozji w budynkach, nie tylko rzeczy, lecz nawet części ciała poszczególnych ofiar zostają dokładnie przemieszane”²². Cytowana wyżej Autorka za najbardziej przydatne w identyfikacji ofiar wszelkiego rodzaju zdarzeń, w których tożsamość zwłok jest nieznana, uznaje:

- badania uzębienia,
- badania daktyloskopijne,
- badania implantów²³,
- badania radiologiczne,
- badania DNA (w tym DNA mitochondrialne)²⁴.

W tym miejscu należy, choćby skrótowo wskazać na cechy charakterystyczne wymienionych wyżej badań oraz na ich przydatność praktyczną w sytuacji konieczności ustalenia tożsamości wielu ofiar, których zwłoki nie powinny być okazywane najbliższym choćby ze względu na rozległe uszkodzenia czy ich niekompletność.

Daktyloskopia jest jedną z najczęściej wykorzystywanych w praktyce metod identyfikacji człowieka. Ślady linii papilarnych są niezmiennie, nieusuwalne i niezniszczalne. Istota daktyloskopii polega (podobnie jak innych metod identyfikacyjnych) na porównywaniu materiału dowodowego z materiałem porównawczym. Współcześnie uważana jest za klasyczny dział techniki kryminalistycznej²⁵, synonim kryminalistycznego dowodu naukowego co nie budzi wątpliwości²⁶. Indywidualność, niezniszczalność i niezmienność linii papilarnych jest niezaprzeczalna, a komputerowe bazy danych (AFIS) pozwalają na szybką identyfikację osoby (lub zwłok) w oparciu o ślady linii papilarnych²⁷. Nadto – daktyloskopowanie jest czynnością, którą wykonuje się zawsze w sytuacji konieczności ustalenia tożsamości nn zwłok (o ile istnieje taka możliwość, albowiem nie zawsze jest to możliwe do wykonania, chociażby ze względu na daleko zaawansowany rozkład gnilny zwłok, czy ich zwęglenie). Porównanie linii papilarnych zabezpieczonych od zwłok z danymi zgromadzonymi w bazie danych pozwala albo na ustalenie jego personaliów, albo na

²⁰ A. Gałązka – Śliwka, Śmierć..., op. cit., s. 52.

²¹ Ibidem, s. 53 – 54.

²² E. Craig, Tajemnice..., op. cit., s. 215.

²³ Ibidem, s. 216 - W Stanach Zjednoczonych (od 1993 roku) lekarze są zobowiązani do odnotowywania numerów seryjnych urządzeń i implantów, które wszycią swoim pacjentom.

²⁴ Ibidem, s. 215 – 217.

²⁵ Z. Czeczot, T. Tomaszewski, Kryminalistyka ogólna, Wydawnictwo Comer, Toruń 1996, s.221.

²⁶ J. Wójcikiewicz, Temida pod mikroskopem, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2009, s. 74.

²⁷ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, Kryminalistyka, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2006, s. 65-85.

stwierdzenie, że w bazie brak jest karty z takimi właśnie odfitkami. Brak danych w bazie znacznie utrudnia proces identyfikowania i pozwala jedynie na stwierdzenie, że zwłoki od których pobrano odfitki linii papilarnych wcześniej (za życia tej osoby) nie były daktyloskopowane.

Badania uzębienia są często praktykowane w sytuacji katastrof lotniczych.

Z punktu widzenia medycyny sądowej i praktyki śledczej, ślady pozostawione przez zęby mają istotne znaczenie dowodowe. W sytuacji konieczności ustalenia tożsamości stanowią one bardzo cenne źródło wiedzy o osobie, której zęby stanowią przedmiot badań identyfikacyjnych.

Interesująco o znaczeniu zębów ludzkich w procesie identyfikacji pisze T. Marcinkowski, który podkreśla, iż tolerancja błędu w wieku osoby, od której ząb pochodzi wynosi 2 lata, co wywodzi z opisaną przez Gustafsonna metody, szeroko analizowanej w literaturze przedmiotu²⁸.

J. Kasprzak, jako pierwszy w Polsce zaproponował definicję ekspertyzy odontoskopijnej, którą oparł na definicji ekspertyzy kryminalistycznej, autorstwa T. Hanuska, a mianowicie: „ przez ekspertyzę odontoskopijną będziemy rozumieć zespół czynności badawczych wymagających wiadomości specjalnych z zakresu kryminalistycznej problematyki identyfikacji człowieka na podstawie śladów zębów, wykonywanych przez biegłych na zlecenie organu procesowego, zakończonych opinią mogącą mieć charakter dowodu w procesie karnym”²⁹.

Zęby, podobnie jak inne części ciała człowieka, są stosunkowo częstym obiektem ingerencji medycznej. W praktyce oznacza to nie tylko plombowanie, ale także protezowanie różnymi sposobami (protezy ruchome, stałe), jak też ekstrakcje. Obok tego (bądź równolegle – w zależności od przypadku), dochodzi leczenie ortodontyczne, które ma niemały wpływ na kształt zgryzu i ustawienie poszczególnych zębów tak w szczęce, jak i w żuchwie. Porównanie zabezpieczonych na miejscu katastrofy śladów (w tym przypadku uzębienia) i porównanie ich z kartami stomatologicznymi, przybliżyła cel poszukiwań, jakim jest tożsamość nieżyjącej osoby. Mankamentem tej metody (zwłaszcza w naszych warunkach) jest częsty brak kart stomatologicznych, będących elementem niezbędnym w procesie porównywania cech zębów lub szczęk zmarłego.

Na marginesie tej zwięzłej charakterystyki odontoskopii, wydaje się właściwym wspomnienie o odontologii, która niejako ją wyprzedziła w ustalaniu cech indywidualnych człowieka. W 1942 roku w Londynie zidentyfikowano szczątki ludzkie, które znaleziono w krypcie. Na podstawie zachowanego uzębienia ustalono, że kobieta w przeszłości leczyła zęby oraz poddała się zabiegowi protezowania. B. Kopkin w oparciu o karty leczenia dentystycznego oraz oględziny zębów ofiary, ustalił bezspornie, że są to szczątki Rachel Dobkin³⁰.

Interesującą i niewątpliwie przydatną metodą w identyfikacji ofiar katastrof lotniczych jest impalntoskopia, ponieważ dzięki niej możliwa jest identyfikacja tak osoby żyjącej, jak i zwłok ludzkich. M. Kaliszczak i S. Pikulski są zdania, że elementy metalowe, wszczepione do ciała ludzkiego stanowią istotny czynnik ułatwiający ustalenie tożsamości osoby (także zwłok

²⁸ T. Marcinkowski, Medycyna sądowa dla prawników, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1993, s. 98 – 102. Interesująco o ustalaniu wieku człowieka w oparciu o badanie uzębienia piszą między innymi: W. Szajewska – Jarzynka, Oznaczanie wieku ludzkiego na podstawie uzębienia według uproszczonej metody G. Gustafsonna (w:) Archiwum Medycyny Sądowej, Psychiatrii Sądowej i Kryminalistyki, 1962, nr 1-2, s. 47 – 51, J. Biedowa, Oznaczanie wieku na podstawie badania zębów (w:) Archiwum Medycyny Sądowej, Psychiatrii Sądowej i Kryminalistyki 1965, nr 17, s. 17 – 26.

²⁹ J. Kasprzak, Otoskopia kryminalistyczna. System identyfikacji. Zagadnienia dowodowe, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińskiego – Mazurskiego, Olsztyn 2003, s. 149.

³⁰ C. Evans, Detektywi w laboratorium. 100 największych zagadek kryminalnych świata, Wydawnictwo Adamantan, Warszawa 1998, s. 147 – 148.

ludzkich), w ciele której taki element się znajduje³¹. Niestety – implanty nie są znakowane (prócz danych producenta), a przecież nic nie stoi na przeszkodzie, by implant taki zawierał numer, który byłby odnotowywany w historii leczenia, co znacznie ułatwiłoby ustalanie tożsamości zwłok³².

Badania genetyczne na stałe wpisały się tak w praktykę organów ścigania jak i sądów cywilnych. Dzięki tymże możliwe jest ustalenie nie tylko tożsamości osoby (zwłok), ale także pochodzenia dziecka (w sprawach o ustalenie ojcostwa).

Tak, jak w każdym badaniu porównawczym, konieczny jest materiał porównawczy. W przypadku identyfikacji ofiar katastrof masowych materiał taki pobiera się od osób spokrewnionych z ofiarami. Podkreślenia wymaga tu fakt, że w sytuacji zdarzeń opisywanych, w zasadzie wiadomo od kogo należy taki materiał pobrać, bowiem listy pasażerów samolotów jako dokumenty stanowią istotny element procedur lotnictwa cywilnego.

Badania genetyczne jeszcze do niedawna wykorzystywane sporadycznie, dziś stanowią trzpień wszystkich badań biologicznych. I. Sołtyszewski i J. Łukaszewicz – Babecka podkreślają doniosłą rolę śladów biologicznych w identyfikacji człowieka, wskazując jednocześnie na ogromne możliwości badawcze tych śladów, w szczególności – wyodrębnienia z nich DNA³³. To samo odnosi się do ludzkich zwłok.

Warto w tym miejscu nieco uwagi poświęcić archeologii sądowej, która (jak się okazuje) może być równie użyteczna w procesie identyfikacji ofiar katastrof lotniczych. Antropologia sądowa to jedna z dziedzin, która zajmuje się badaniem człowieka (lub zwłok) na potrzeby postępowania karnego (rzadziej cywilnego)³⁴. Rozumiana jest jako „biologia porównawcza człowieka, nauka o zmienności cech fizycznych człowieka w czasie i przestrzeni”³⁵. Szczególne znaczenie ma tu ekspertyza antropologiczna, ściśle związane z antropometrią, która polega na szeregu pomiarów poszczególnych odcinków, obwodów i kątów między liniami ciała ludzkiego³⁶. T. Marcinkowski zwraca uwagę na przydatność antropologii i somatoskopii w ustalaniu nie tylko wieku osób (zwłok), ale także wzrostu (w przypadku zwłok rozkawałkowanych). Ponadto akcentuje przydatność osiągnięć tej dziedziny wiedzy dla potrzeb identyfikacyjnych, odwołując się między innymi do własnych doświadczeń w tym zakresie³⁷.

Nie sposób pominąć przy tym ustaleń poczynionych przez M. Godyckiego co do wieku kostnienia i pojawienia się zębów u człowieka do lat 20³⁸. Wymieniony M. Godycki (w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku) dokonał niezwykle dokładnego odtworzenia wyglądu twarzy osoby zmarłej³⁹.

³¹ S. Pikulski, M. Kaliszczak, Nowa metoda kryminalistycznej identyfikacji zwłok ludzkich, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 1998, s. 58.

³² W dysertacji doktorskiej E. Żywuckiej (1999 – praca nie publikowana drukiem) proponowałam utworzenie bazy danych (kod DNA, którą nazwałam PES – iden – DNA), gdzie gromadzono by dane DNA skorelowane z bazą PESEL.

³³ I. Sołtyszewski, J. Łukaszewicz – Babecka, Badania biologiczne (w:) Badania kryminalistyczne (red.) I. Sołtyszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińskiego – Mazurskiego, Olsztyn 2007, s. 11 -41.

³⁴ W postępowaniu cywilnym badania antropologiczne są obecnie bardzo rzadkie, albowiem ustąpiły miejsca badaniom genetycznym (w szczególności w sprawach o ustalenie ojcostwa).

³⁵ Łąkowski R. (red.) Encyklopedia Powszechna PWN, wydanie trzecie, PWN, Warszawa 1983, tom I, s. 119

³⁶ Tamże, s. 120.

³⁷ T. Marcinkowski, Medycyna sądowa dla prawników, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1993, s. 87 - 110

³⁸ Tamże, s. 99.

³⁹ M. Godycki, Pośmiertna identyfikacja człowieka na podstawie szczątków kostnych i jej ocena w praktyce sądowej (w:) Biuletyn Prokuratury Generalnej 1963, XIV, Nr 9 (153), s. 3 – 11.

Badania zwłok wydobytych z grobów masowych, zwłaszcza po upływie dłuższego czasu są badaniami trudnymi. Zachowane szczątkowo wytwory kultury materialnej nie zawsze prowadzą do ustalenia tożsamości zmarłego. W takich przypadkach szczególnie ważne są badania antropologiczne. Literatura przedmiotu dowodzi, że badania antropologiczne są niezwykle istotne w wyjaśnianiu przebiegu zdarzenia oraz identyfikacji ofiar⁴⁰.

Wieloaspektowość ujęcia oględzin miejsca katastrofy lotniczej oraz identyfikacji jej ofiar podkreśla specyfikę ich przeprowadzania. Należy podkreślić, że przedstawione w niniejszym artykule sposoby, metody i środki mają swoje umocowanie zarówno kryminalistyczne jak i procesowe. Jednocześnie tak jak każde oględziny powinny być traktowane jako najważniejsza czynność na miejscu zdarzenia, od jakości której zdeterminowany jest dalszy ciąg postępowania, a także kształt prawomocnego wyroku sądu.

Jakkolwiek nie analizować tak oględzin, jak i procesu identyfikacji ofiar katastrof masowych, którymi z całą pewnością są katastrofy lotnicze, czynności te są bardzo trudnymi i skomplikowanymi pod każdym względem. Staranność i dokładność, systematyczność i dociekliwość to elementy zachowania podmiotów ich prowadzących, od których zależy ich wynik. Muszą także pamiętać o bliskich ofiar, dla których oczekiwanie na zakończenie tych działań jest czasem trwającym nieskończenie długo. Nie mogą się ulegać żadnej presji, także tej czasowej, bo pośpiech i pobieżność w pracy jedynie szkodzą, a na ich efekty zwykle nie czeka się długo.

Mamy nadzieję, że niniejszy tekst stanie się przyczynkiem do szerszego spojrzenia na problem katastrof lotniczych i identyfikacji ich ofiar. Ufamy także, że stanie się inspiracją do poszukiwania algorytmów innych niż dotychczasowe oraz być może doprowadzi do opracowania modelu uniwersalnego w przypadku wystąpienia takiego zdarzenia.

⁴⁰ Por. R. Mądro, E. Baran, B. Młodziejowski, Sprawozdanie z ekshumacji zwłok polskich jeńców wojennych więzionych w Ostaszku na terytorium ZSRR, przeprowadzonej w Miednoje koło Tweru w dniach 15 – 19 VIII 1991 (w:) Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii 1993 nr 1, s. 26 – 46, E. Baran, Udział polskich medyków sądowych w badaniach zbrodni katyńskiej (w:) Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii 2010, LX, s. 281- 291.